

## Jeden dzien

Krzysztof Krawczyk

Od rana telefony dzwonią, fax pobudkę gra  
W pocztowej skrzynce pełno znów  
- mam tyle ważnych spraw  
W pośpiechu ubieram się i wypijam kawy łyk  
Pies patrzy na mnie smutno,  
Jakby chciał powiedzieć mi:

Daj mi tylko jeszcze jeden dzien  
Potem wszystko niech odejdzie w cień

Pozwól, jeszcze raz zabiorę cię na spacer  
Do tamtych miejsc  
Daj mi tylko jeszcze jeden dzien  
Potem możesz odejść, jeśli chcesz  
Pozwól, tylko jeszcze jeden raz  
Zatrzymajmy dobry czas

A w pracy jak to w pracy, każdy coś od ciebie chce  
Sprawozdania i raporty, ciągle czepia się szef  
Ze wszystkim muszę zdążyć  
I do nocy w biurze tkwię

I w tedy dzwonisz ty i mówisz: "potrzebuję cię"  
Daj mi tylko jeszcze jeden dzien  
Potem wszystko niech odejdzie w cień

Pozwól, jeszcze raz zabiorę cię na spacer  
Do tamtych miejsc  
Daj mi tylko jeszcze jeden dzien  
Potem możesz odejść, jeśli chcesz  
Pozwól, tylko jeszcze jeden raz  
Zatrzymajmy dobry czas

Tak życie nasze płynie, ale każdy ma swój czas  
Za parę dni, za chwilę może już nas nie będzie  
Harówka to nie wszystko, jest Rodzina, jest i pies  
Więc poczekaj, Biała Damo  
Daj mi jeszcze jeden dzien

Daj mi tylko jeszcze jeden dzien  
Potem wszystko niech odejdzie w cień

Pozwól, jeszcze raz zabiorę cię na spacer  
Do tamtych miejsc  
Daj mi tylko jeszcze jeden dzien  
Potem możesz odejść, jeśli chcesz  
Pozwól, tylko jeszcze jeden raz  
Zatrzymajmy dobry czas